

Deblowy finał Alicji Rosolskiej, udany występ Katarzyny Kawy

maciej · 16 lutego, 2025



Mijający tydzień przyniósł m. in. finał w grze podwójnej Alicji Rosolskiej (KT Warszawianka) w turnieju ITF W50 w Birmingham, dobry występ Katarzyny Kawy (LOTTO PZT Team/BKT Advantage Bielsko-Biała) w imprezie WTA 125 w Cancun.

Alicja Rosolska (KT Warszawianka), po występie w półfinale gry podwójnej w turnieju ITF W75 Winter Polish Open w Leszno Tenis Klub, udała się do Birmingham. W imprezie ITF W50 osiągnęła finał razem ze Słowaczką Viktorią Hrucakovą, a nim uległy Portugalkom Franciscy Jorge i Matilde Jorge 2:5, 6:4, 5-10.

Wcześniej wygrały z Brytyjkami Victorią Allen i Emmą Wilson 6:4, 6:4 oraz z Kanadyjką Arianą Arseneault i Amerykanką Anną Rogers (nr 2.) 6:1, 6:3. W półfinale Alicja zrewanżowała się za porażkę w Lesznie (w tej samej fazie) ogrywając Hong Yi Cody Wong i jej partnerkę z Hongkongu Eudice Chong (nr 3.) 4:6, 7:5, 10-7.

czytaj też: [Alicja Rosolska. Synku, zobacz, mama znowu wygrywa na korcie!](#)

Katarzyna Kawa (BKT Advantage Bielsko-Biała) odnotowała dobry występ w turnieju WTA 125 w Cancun. Zawodniczka LOTTO PZT Team osiągnęła w Meksyku ćwierćfinał w grze pojedynczej i półfinał w grze podwójnej. Polka udała się tam po intensywnym okresie przygotowawczym w kraju.

W pierwszej rundzie Kasia pokonała Brazylijkę Laurę Pigossi 4:6, 7:5, 6:1, odracając losy meczu ze stanu 1:4 w drugim secie. Potem wygrała pewnie z Amerykanką Louisą Chirico 6:2, 6:1, natomiast w ćwierćfinale uległa Kanadyjce Carson Branstine 0:6, 3:6 (przegrała pierwsze 10 gemów w tym meczu).

Natomiast w grze podwójnej Kawa była najwyżej rozstawiona startując w parze ze znaną Japonką Eną Shibaharą, która przed trzema laty zajmowała czwarte miejsce wśród najlepszych deblistek świata. Na otwarcie uporały się z pewnym trudem z Marią Kononową i Szwedką Lisą Zaar 6:4, 7:6 (7-3), a następnie z Holenderkami Arianne Hartono i Evą Vedder 6:1, 6:4. Jednak walkę o miejsce w finale przegrały nieoczekiwanie z Hiszpankami Alioną Bolsovą i Yvonne Cavalle-Reimers 0:6, 7:5, 7-10.

Z numerem jeden w drabince w turnieju ITF W75 w Altenkirchen została rozstawiona Maja Chwalińska (BKT Advantage Bielsko-Biała). Tenistka LOTTO PZT Team rozpoczęła występ od pokonania Francescy Curmi z Malty 6:2, 3:6, 7:6 (7-3). Jednak w potem w 1/8 finału przegrała ze Szwajcarką Valentiną Ryser 2:6, 0:6.

Polscy tenisiści wystąpili w turnieju ITF M15 w Szarm el-Szejk. W Egipcie najlepiej z nich spisał się Martyn Pawelski LOTTO PZT Team/KS Górnik Bytom). Ubiegłoroczny mistrz kraju z kortów otwartych zwyciężył kolejno Brytyjczyka Mattiasa Southcombe’a 7:6 (7-5), 6:7 (5-7), 6:3, Włocha Gianlukę Cadenasso (nr 1.) 6:2, 6:1 oraz jego rodaka Lorenza Sciahbasiego 6:7 (3-7), 7:6 (9-7), 6:3. W półfinale poniósł porażkę z Erikiem Arutiunianowem 4:6, 4:6.



Martyn Pawelski. Fot. PZT

W grze podwójnej Martyn wystąpił razem ze swoim trenerem Kacprem Żukiem i dotarli do półfinału po wygranych z Japończykami Kosuke Shibano i Taiyo Yamanaką 6:3, 6:3 oraz Gruzinem Zurą Tkemaladze i Egipcjaninem Amrem Elsayedem (nr 4.) 6:2, 6:4. W spotkaniu o awans do finału z włoskim duetem Sciahbasi i Gregorie Biondolillo przerwali grę przy stanie 1:4 (krecz).

Natomiast Filip Peliwo (BKT Advantage Bielsko-Biała), jako rozstawiony z numerem siódmym, wygrał z Gruzinem Zurą Tkemaladze 6:2, 6:2 oraz z Włochem Lorenzem Rottolim 6:4, 6:1, zanim w ćwierćfinale przegrał z Arutiunianem 6:3, 3:6, 2:6.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/deblowy-final-alicji-rosolskiej-udany-wystep-katarzyny-kawy/>